

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50
kwartalnie „ 16,50

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

OGŁOSZENIA: Nadane przed tekstem i w tekście mk. 2,25. Nekrologja — mk. 1,25. Reklamy po tekście (4 szp) — mk. 1,25. Zwyczajne (6 szp.) — 70 fen. Drobne ogłoszenia 12 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej mk. 1,20.

Teatr Polski
Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Rychnowskiego.

Dziś
przedstawienie zawieszono.

Gościnne występy
**ALEKSANDRA
ZELWEROWICZA**

Wtorek, d. 17 czerwca. Wy-
stęp Al. Zelwerowicza
„Pan Poseł“
Nowość! Komedja w 3 akt.
M. Fijałkowskiego.

Sroda, d. 18 czerwca. Wy-
stęp Al. Zelwerowicza.
„300 dni“
Krotochwiła w 3 aktach
P. Garault.

Telegramy.

Komunikat Sztabu Generalnego.
Warszawa, 15 czerwca (PAT).

Front Galicyjsko-wołyński:

W Galicji wschodniej na południowy zachód od Tarnopola walki z atakującymi wojskami generała Pawlenki trwają. Na Wołyniu bez zmiany.

Front polski.

Artylerja nieprzyjacielska wznowiła swoją działalność na odcinku Jasiołdy.

Front litewsko-białoruski:

Wypad nieprzyjacielski na nasze posterunki na linii Lwów—Chwojowo odparto. Na całym froncie pozatem stała działalność wywiadowcza.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Sprawa pokoju.

London, 14 czerwca (PAT). — Radio warsz. „Temps“ ogłasza następujące informacje:

Odpowiedź sprzymierzonych wyznaczy rządowi niemieckiemu 5-dniowy termin upływający 21 czerwca. W ciągu tego terminu Niemcy będą musieli zdecydować się na podpisanie lub odrzucenie wymienionych warunków pokoju. Nie wiadomo, czy do terminu tego włączone zostały 3 dni, które muszą uprzedzić wypowiedzenie zawieszenia broni. Jeżeli tak, to w razie odmówienia już 21 zostaną rozpoczęte przewidziane kroki wojenne i blokada, w przeciwnym zaś razie rozpoczęteby zostały kroki te 24 czerwca.

Rzeczoznawcy wojskowi uznają, że w ciągu pierwszych 3 miesięcy armja niemiecka powinna składać się z 300.000 ludzi. Odpowiedź państw sprzymierzonych i sojuszniczych przewiduje, że Niemcy w ciągu 3 miesięcy po podpisaniu traktatu będą w stanie złożyć propozycje co do wysokości ogólnej sumy odszkodowań.

Samoprzeżęcie rozumie się, że przyjęcie lub odrzucenie tej propozycji zależy będzie wyłącznie od komisji odszkodowań.

„Tema“ przypomina dalej, że artykuł 241 traktatu pokojowego, który został utrzymany w całości zawiera zobowiązanie ze strony Niemiec uszczerzenia odszkodowania ludności cywilnej państw sprzymierzonych i sojuszniczych, która poniosła straty dzięki działaniom wojennym ze strony Niemiec czy to przez armję lądową, czy flotę wojenną, czy to wreszcie przez lotników, jak wogóle wszelkie straty, które określone są w dodatku.

Rozbrajanie Bułgarii.

Lugdun, 14 czerwca (PAT) Radio warsz. z Salonik. Na rozkaz generała Franchet d'Espèray lafety wszystkich armat bułgarskich zostały przewiezione do Konstantynopola pod nadzorem wojsk sprzymierzonych. Wyższe dowództwo sprzymierzonych wydało również rozkaz, by pewna ilość bułgarskich pułków została rozwiązana.

Niemcy kradną naszą żywność.

Gdańsk, 15 czerwca (PAT). — „Gazeta Gdańska“ w obszernym artykule donosi o kradzieżach, jakich dopuszczają się robotnicy niemieccy w magazynach towarowych w Nowym porcie na środkach żywnościowych nadchodzących z państw ententy do Gdańska, a przeznaczonych dla Polski.

Każdy niemal robotnik niemiecki pracujący w magazynach ma pod płaszczem osobno w tym celu wszyty płaski woreczek, w którym wynosi mąkę, kałao i inne towary.

Robotników tych pracę w magazynach 500 to też szkoda wyrządzona przez ich kradzieże dochodzi ogromnych sum.

Ze amerykańska komisja żywnościowa dozorująca transportów o tem wie, tego dowodził fakt, że zamiast dotychczasowego wejścia, kazała porobić osobne i tak wąskie wejścia, aby robotnicy mogli tylko pojedynczo wychodzić, jednak i to nie pomaga. Wprawdzie są osobni kontrolerzy, jednak wielu z nich nie odważa się działać z należytą energją, gdyż obawia się poprostu terroru robotników.

Dnia 5 b. m. jeden z tych kontro-

lerów zauważył, że robotnicy pokrywali większą ilość mąki w rozmaitych zakamarkach okrętowych przygotowaną do wyniesienia. Mąkę tę kontroler kazał natychmiast pozbiierać, gdy jednak kontroler ten wychodził z okrętu napadł nań jeden „z pokrzywdzonych“ robotników niemieckich obrzucił go wyzwiskami i chciał go zapchnąć w głąb okrętu kopiąc go równocześnie po rękach, tak, aby kontroler trzymający się kurczowo szczebli drabiny okrętowej runął na spód okrętu.

Inni robotnicy, którzy wmiędzyczasie nadeszli przyszli z po ocą swemu towarzyszowi i zżucili broniącemu się kontrolerowi wielki miech mąki na głowę, który by go swoim ciężarem porwał w głąb okrętu. Kontroler jednak zdołał się w rozpaczliwej walce obronić i ocalić.

Gazeta gdańska przytoczywszy powyższe fakty domaga się od międzynarodowych czynników wydania energicznych zarządzeń, któreby położyły kres ustawicznemu kradzieżom polskiej własności przez robotników niemieckich i zabezpieczyły życie polskich funkcjonariuszy pracujących przy wylądowaniu towarów.

Kłęska bolszewików.

London, 14 czerwca (PAT) — Renter. Po kłęsce w południowej Rosji, armja bolszewicka cofa się szybko na całym froncie pod naporem armji ochotniczej. Denikin posunął się o 50 mil poza Don wzdłuż Woroneżskiej linii kolejowej i znajduje się o 60 mil od Carycyna.

Przy pierwszym uderzeniu na armję bolszewicką ochotnicy posunęli się o 40 mil, zadając bolszewikom ciężkie straty w rannych i zabitych. Prócz tego wzięli 15.000 jeńców, 60 armat i 250 karabinów maszynowych.

Wielka Brytania dała Denikinowi nieocenioną pomoc dostarczywszy mu za 17 milionów funtów amunicji, aeroplanów, tanków, odzieży i t. d. Instruktorzy angielscy kształcą oficerów armji Denikina, którzy okazują wielkie zdolności. Płączenie Denikina z Kołczakiem spodziewane jest wkrótce.

Na północny część wojsk angielskich została przerzucona z Murmanu na Wołogdę, podczas gdy reszta maszeruje w stronę Petersburga i zbliża się w chwili obecnej do Petrozawodska.

Na zachód od jeziora Omega bolszewicy zrywają mosty, by przeszkodzić posuwaniu się armji ochotniczej. Estończycy spotykają się wszędzie z wielkim powodzeniem.

Zaburzenie w Lubecie.

Wiedeń, 15 czerwca (PAT). W. B. K. donosi z Lubeki: Dziś rano przyszło tu do groźnych niepokoów, w przebiegu których spłądowano restauracje, kawiarnie, hotele a także i składy żywnościowe. Powodem zajść była zła aprowizacja. Wystąpienie zorganizowanych robotników, którzy ustawili strażę przed składami, przeszkodziło rozszerzeniu się wykracożeń.

Koalicja da pomoc.

Wiedeń, 15 czerwca (PAT). B. K. donosi z Pragi: Jeneralny inspektor armji czeskiej Schreiner, który powrócił z Paryża, oświadczył w rozmowie z redaktorem „Narodnich Listów“, że każdej chwili można oczekiwać wspólnego ataku wojsk rumuńskich, serbskich i francuskich na węgry. Do chwili rozpoczęcia tego ataku konieczne jest wyłączenie wszystkich sił czeskich.

Wszecniemcy.

Cieszyn, 14 czerwca (PAT). „Silesja“, dziennik niemiecki w Cieszynie, ogłasza list przewodniczącego związku wszecniemieckiego Fulda, który oświadcza, że niemiecka ludność Cieszyna powinna się wstrzymać od udziału w festynie dobroczynnym, który ma się odbyć w niedziele w Cieszynie na rzecz rodzin górników, którzy padli ofiarą katastrofy w Łazach. Niemcy powinni zachować ścisłą neutralność. Fulda wyraża przy tem zdanie, że prywatna akcja dobroczynna, podjęta na obszarach polskiej okupacji, niepotrzebnie miesza się z atrybucjami państwa czeskiego, które powinno się zająć rodzinami ofiar na swoim terenie.

Zwycięstwa Kołczaka.

Lugdun, 14 czerwca (PAT) Radio warsz. Podług pisma „Ruskaja Armija“ wojska Kołczaka w dalszym ciągu posuwają się naprzód. Wojska syberyjskie atoczyły bitwę w celu zagarnięcia Orenburga. Dzięki dalszemu powodzeniom, wojska te przeszły przez linję kolejową między Kazaniem i Ekaterynostawem i zajęły szereg miejscowości na zachód od tej linji. Na odcinku kolejowym w kierunku Eogulwy etoczone walki w okolicach rzeki Wiatki. Bitwa trwa na odcinku Belebaju w pobliżu stacji Priortowo.

Ameryka a Czechosłowacja.

Paryż, 15 czerwca (PAT). Radio warsz. Z Pragi. Ambasador Stanów Zjednoczonych w Pradze Crano, wręczając listy uwierzytelniające, powiedział między innymi, iż uważa za zaszczyt dla siebie nawiązanie oficjalnych stosunków z Czechosłowacją w momencie, kiedy zwyciężają prawa ludów do decydowania o sobie. Crano obiecał pracować nad nawiązaniem trwałej przyjaźni pomiędzy 2-ma narodami, mającymi wspólne interesy a przedewszystkiem nad niesieniem pomocy Stanów Zjednoczonych przy tworzeniu się Czechosłowacji.

Strejk prasy w Berlinie.

Wiedeń, 15 czerwca (PAT). W. B. K. donosi z Berlina: Z wyjątkiem jednego piśmie dzienniki berlińskie nie wyszły. Również i dzisiaj z powodu strajku personelu pomocniczego drukarnianego.

Umowa w sprawie lotnictwa.

Lugdun, 14 czerwca (PAT) Radio warsz. Na posiedzeniu przedstawicieli wszystkich państw sprzymierzonych została przyjęta jednogłośnie umowa dotycząca norm żegluzi powietrznej. Umowa ta obecnie podpisana będzie przez państwa sprzymierzone. Kapitan Robert jeden z kierowników lotnictwa francuskiego, sekretarz komisji lotniczej konferencji pokojowej udał się niedawno drogą powietrzną do Londynu i Brukseli w celu przedstawienia do podpisu tego historycznego dokumentu delegatom angielskim i belgijskim.

Głos francuski.

Paryż, 13 czerwca (PAT) — Havas. „Democratie nouvelle“ w artykule p. t. „Błąd zarządzenia plebiscytu na Górnym Śląsku“ wyraża żal, że poczyniono ustępstwa w sprawie granic zachodnio-polskich i dodaje: Nie będzie to odkryciem żadnej tajemnicy dyplomatycznej, jeżeli stwierdzimy, że nie francuzi ponoszą za to odpowiedzialność.

Jak to nadzwyczaj jasno wykazał Paderewski, nie powinno się było stosować plebiscytu na Górnym Śląsku. Zakusy wszecniemieckie przeciw Polsce rozchwaliły się dzięki naszej słabości. Będziemy musieli reagować na nie tem silnie, im nierozważniej ustępujemy.

Może będzie koniec?

Wiedeń, 15 czerwca (PAT). W. B. K. donosi z Wersalu. „Matin“ pisze: Termin wręczenia odpowiedzi ententy na kontrpropozycje niemieckie ustalono na poniedziałek po południu. Pismo, które będzie dołączone do dokumentu tego, ma być sredagowane w tonie stanowczym i ma stwierdzić, że wykluczona jest wszelka dyskusja, ponieważ Niemcy, mając odpowiedź „tak“ lub „nie“. Co do stanowiska niemożna nie można w danej chwili jeszcze nic pewnego donieść, albowiem to stanowisko zależy będzie wyłącznie od treści i formy odpowiedzi ententy. W kołach urzędowych oświadcza się, że nota ententy zrobi wrażenie, iż sojusznicy są zupełnie zgodni i na wypadek odmowy ze strony Niemiec bez zwłoki i bezwzględnie postąpią. Rada 4-ch ustali na jutrzejszym poniedziałkowym posiedzeniu termin, który będzie danym Niemcom, a który będzie się wahał między 5 a 6 dniami. Istnieje i jednakże tendencja raczej skrócenia tego terminu, aniżeli przedłużenia.

Ofiary amerykańskich katolików.

Nowy Jork, 14 czerwca (PAT). Radjo warsz. Katolicy Nowego Jorku przystąpili do zebrania sumy 500,000 dolarów, która ma być przeznaczona na odbudowę kościołów zrujnowanych we Francji. Istnieje projekt podniesienia tej sumy do 5 milionów w celu całkowitego osiągnięcia zamierzonej odbudowy.

Zjednoczenie socjalistów.

Nauen, 15 czerwca (PAT). Radjo warsz. Ze źródeł niemieckich. Socjalni demokraci zebrani w Weimarsie przyjęli w piątek projekt zjednoczenia wszystkich partii socjalistycznych. Projekt ten powiada między innymi: Zgromadzenie partyjne odrzuca próby, amierające do wprowadzenia dyktatury mniejszości drogą teroru, a więc nie nadług. Zgromadzenie wyraża gotowość porozumienia się z niezależnymi, z chwilą uznania przez tę partję zasad demokratycznych bez żadnych zastrzeżeń i gdy nie będzie miała nic wspólnego z metodami zamachu stanu, których używa partja komunistów niemieckich.

Zarząd niemieckich socjalistów.

Wiedeń, 15 czerwca (PAT). W. B. K. z Weimaru. Na sesji niemieckiej socjalnej demokracji wybrano przewodniczących stronnictwa Hermanna Müllera z Wrocławia i Dittana Welsa z Berlina. Do zarządu stronnictwa wybrano między innymi Schmidmana i Molkenbura.

Foch w Luksemburgu.

Wiedeń, 15 czerwca (PAT). W. B. K. donosi z Luksemburga. Przybył tu dziś marszałek Foch i udał się do głównej kwatery wojsk sojuszników.

Co słycać nowego?

Zatwierdzenie odznaczeń.

Minister Wyznań Religji i Oświec. Kebl. zatwierdził rozporządzeniem z dn. 10/VI 1919 r. Z 5313/19 uchwałę Grona Profesorów Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Lwowskiego, udzielając d-wi Jakóbowi Rothfeldowi „veniam legendi“ z zakresu neurologji i uchwałę Grona Profesorów Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie z d. 14 maja r. b. udzielającą d-wi Władysławowi Wiktorowi Bujakowi, asystentowi przy klinice pedjatrycznej „veniam legendi“ z zakresu chorób dziecięcych.

Kampanja do Łagiewnik.

(x) Wczoraj rano z kościoła św. Stanisława Kostki udała się na odpust do Łagiewnik kompanja pobożnych z ks. Brzezińskim na czele.

Udział brało parę tysięcy osób. Powrót kompanji z Łagiewnik do Łodzi nastąpił o godz. 7 wieczorem. Spiewano pieśni religijne. W pochodzie uczestniczyła orkiestra, grając różne utwory.

Kwesta na Dom starców i kalek.

(x) Pod przewodnictwem pastora Gundlachy odbyło się posiedzenie Rady Zarządzającej T-wa Dobroczynności przy liczny udział zaproszonego nauczycielstwa m. Łodzi w sprawie urzędzenia kwesty na rzecz Domu Starców.

Dom starców, jak wiadomo, znajduje się w bardzo kłopotliwym położeniu finansowym i zmuszony był ostatnio, wobec braku funduszu, odmówić przyjęcia biednym starcom, wskutek czego znaczna liczba osób pozostała na bruku bez opieki. Aby zaradzić złemu postanowiono powołać do życia Komitet niestałych dochodów, zadaniem którego będzie urządzenie kwest i zabaw, dochód z których będzie obrócony na utrzymanie Domu Starców. Dzięki przychylności nauczycielstwa, które tak licznie było reprezentowane, T-wo Dobroczynności będzie w stanie urządzić pierwszą kwestę w dniu 26 czerwca r. b.

Znaczek sprzedawcą będą uczniowie szkół elementarnych, zachęcani przez nauczycielstwo. Miasto podzielone zostało na 9 rewirów, na czele każdego z nich stać będzie Komitet wybrany z pośród nauczycielstwa.

Następną kwestę połączoną z zabawami ogrodowymi, uchwalono urządzić w dniach 7 i 8 września po ferjach, w której nauczycielstwo również bardzo chętnie obiecało wziąć udział.

Następne posiedzenie przewodniczących dzielnic odbędzie się w piątek, dnia 20 czerwca 1919 r. o godz. 4 pp. w sali narad T-wa Dobr. przy ul. Dzielnej 52.

Wystawa pamiątek wojennych.

(x) Wczoraj, o godzinie 1-ej po południu odbyło się otwarcie Wystawy pamiątek wojennych, urzędzonej w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej № 107. Na otwarcie prócz członków komitetu wystawy przybyło sporo zaproszonych osób, zarówno z pośród przedstawicieli władz wojskowych, jak i różnych instytucji społecznych.

Wystawa przedstawia się dość okazała. Zgromadzono tu sporo ciekawych pamiątek zebranych w Łodzi i z wojną światową związek mających, a więc: rozporządzenia różne władz rosyjskich, okupacyjnych, tajne dokumenty, mapy wydawnictwa wojenne, tymczasowe znaki płatnicze, sztandary, fotografie z placu boju, widokówki, medale, uzbrojenia, przedmioty z poboju i t. p. Komitet wystawy stanowią pani Marja Brzozowska, A. Dobrucki, Bronisław Głuchowski, Stefanja Maybaumowa, Czesław Poznański, Helena Rossmanova i Antoni Stamirowski.

Dochód z wystawy przeznaczony na Tow. pomocy dla żołnierza polskiego. Obszerniejsze sprawozdanie z wystawy zamieścimy w następnym numerze naszego pisma.

Wielki wiec.

(x) Wczoraj, w lokalu Resursy Rzemieślniczej odbył się wielki wiec w sprawie świętowania niedziel i świąt, urządzony staraniem komitetu i przy współudziale konfederacji zrzeszeń. Sala była literalnie nałoczona. Przewodniczył p. Jan Nowosielski.

Po wygłoszeniu specjalnego referatu przez przybyłego z Ameryki ks. Józefa Gogolewskiego w sprawie obowiązkowego świętowania niedziel oraz § 93 Traktatu pokojowego, przemawiali posłowie Wróblewski i Sybiłto. Uchwalono odpowiednią rezolucję, oraz postanowiono wysłać depeszę do Wilsona.

Szczegółowe sprawozdanie podamy w numerze jutrzejszym.

Uruchomienie przemysłu.

Dnia 6 b. m. odbył się pierwszy spust z pieca martenowskiego huty „Częstocho-

W dniu 14 czerwca 1919 roku zmarł w Łodzi w kwiecie wieku, przeżywszy lat 23

ś. † p.

Władysław Kukulski

składniczy Urzędu Apropowizacji

w zmarłym tracimy dzielnego, sumiennego, gorliwego współpracownika i zacnego kolegę. Cześć Jego pamięci!

Współpracownicy
URZĘDU APROWIZACJI
Wydziału Żywnośćo-mącznego.

wa". Zapasy ferromanganu konieczne dla uruchomienia pieców wynoszą 50 ton. Przy pierwszej szarzy zużyto 32 pud, przy drugiej — 45 pud. Przeciętanie więc na dobę zużywane będzie 80 pudów. Ruda żelazna prażona przybywa na hutę z Konopisk. — Sprawa surowców dla Łodzi znajduje się w stadium pomyślnym. Jak dowiadujemy się ze sfer miarodajnych, w tych dniach do Łodzi przyjdzie kilkanaście wagonów bawelny i przędzy czesankowej, która w znacznym stopniu przyczyni się do intensywnego uruchomienia przemysłu włókienniczego.

Zebrańie okylistów.

(x) We wtorek, d. 17 czerwca rb. o godz. 7 wiecz., w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 174 odbędzie się ogólne zebranie T-wa Warszawskich Cyklistów w Łodzi. Będzie ono prawomocne bez względu na liczbę obecnych.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Występ A. Zelwerowicza.

Dzisiaj w poniedziałek z powodu próby generalnej z „Pana posła“ przedstawienie zawieszono.

Jutro afisz zap. wiada nader interesującą premierę komedji M. Fijałkowskiego p. t. „Pan poseł“, która obudziła żywe zainteresowanie wśród publiczności łódzkiej i ze względu na to, że jest oryginalną nowością, jako też na udział p. Al. Zelwerowicza, który gościnnie wystąpi w roli tytułowej.

We środę teatr gra wesołą krotokwile P. Gavault „300 dni“ dającą szerokie pole do popisu znakomitemu gościowi.

W sobotę grane było przy udziale głośnego artysty „Wesele“ w którym gra gościa w roli „Czepca“ znajduje mniejsze pole do popisu, choć jest jak zwykle świetna.

Sztuka cała wymagająca nadzwyczajnego aparatu wypadła niezłe przy naszych skromnych warunkach.

Należy podkreślić grę p. Arkawinówny w roli Racheli.

Na wyróżnienie pozatem zasłużyli pp. Samborski—gospodarz, Wroński — pan młody, Wierzejska—gospodyni, Dunin-Rychłowska—panna młoda, Rychłowski—dziennikarz.

Wczoraj wystawiono „Zywego Trupa“ Tolstoja. Sztuka zbliżyła nas zno-

wu do świata, o którym pod wpływem bieżących wrażeń zapomnieliśmy, a który nam daje możność zrozumienia tego co się dziś w Rosji dzieje a do jest poddawaniem się znanemu fatalizmowi.

W sztuce tej gra Zelwerowicza znalazła odpowiedni kolor, pole do popisu wskazując bogactwo talentu. Nie był on coprawda zawsze dobrze zrozumiany przez publiczność teatralną, która, stwierdzić należy zachowuje się nie zupełnie tak jak należy, ale i ją umiał porwać sceną u sędziego śledczego.

Musimy podkreślić, że całość doskonale wyreżyserowana wypadła dobrze i wykazała zgranie całego zespołu.

Szczególnie wyróżniła się p. Arkawinówna w roli Elżbiety oraz pp. Sokolska—Masza, Maliszewski—Karenin, Wiśniewski—sędzia śledczy.

Należy się dyrekcji naszego teatru uznanie za danie naszej publiczności usłyszenia jeszcze raz wspaniałego żywego słowa Wyspiańskiego jako też urozmaicenie szarzyzny życia w naszym grodzie przez gościnne występy świetnych artystów, starych naszych znajomych, z którymi łączą nas sympatyczne wspomnienia świetnego okresu sceny łódzkiej z czasów dyrektorstwa Zelwerowicza.

Kronika zamiejskowa.

Piotrków Kujawski.

W dniu 10 bm. o godzinie 8 rano miasteczko nasze zostało zaalarmowane pożarem, który wybuchł w najbardziej zaludnionej dzielnicy. Pożar, który się szerzył z nadzwyczajną szybkością, objął w ciągu kilku minut dachy słomiane 4-ch sąsiednich domostw.

Zawdzięczając nadzwyczaj szybkiej i energicznej pomocy miejscowej straży ochotniczej, ogień umiejscowiono. Padło jednak ofiarą 17 rodzin chrześcijańskiej ludności pozostając bez dachu nad głową i tracąc w płomieniach cały swój dobytek.

Pod przewodnictwem miejscowego proboszcza ks. Henryka Koławskiego utworzony został natychmiast komitet doraźnej pomocy dla nieszczęśliwych pogorzalców.

Złożono dość znaczne ofiary, wobec szalejącej jednak drożyzny biedni pogorzalcy ponoszą wielkie straty.

TYGODNIK

„ROZWÓJ”

poświęcony unarodowieniu życia polskiego we wszystkich dzielnicach.

Od 1-go czerwca wychodzić będzie w soboty w powiększonej objętości.

Komitet redakcyjny stanowią pp.: Marja Buyno Arctowa, dr. Tadeusz Dymowski, Wacław Kryński, inż. dr. Gabriel Mozdzyński, Stanisław Pieńkowski i inż. Stefan Smoleński. — Redaktor Stanisław Pieńkowski i sekretarz Wacław Kryński.

Cena przedpłaty: rocznie 45 mk., półrocznie 23 mk., kwartalnie 12 mk., miesięcznie 4 mk. 50 fen. Oddzielny zeszyt 1 mk. 50 fen.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Żorawia № 2.

SMOŁĘ GAZOWĄ

do smołowania dachów, PAPE DACHOWĄ i wszelkie dodatki dla dekarzy poleca w WYBOROWYM GATUNKU

JAN MACIŃSKI

Przedsiębiorstwo robót dekarzskich i asfaltowych
Łódź, Senatorska № 18 róg Słowińskiej.

Do prania bluzek

i robót ręcznych używają wszyscy

„Stróżki żółciowe“
Żądać wszędzie.

A.A.A. Obrączki złote od 40 marek para, pierścionki, kolczyki, duży wybór, gwarancja za złoto 56 próby, zegary ścienne, zegarki, najtaniej bo w mieszkaniu prywatnym. Jan Placek, ul. Brzezińska 10.

Józefa Skierecka, ul. Krucza 6, zgubiła książeczkę legitymacyjną na chleb dla 2 osób.

Krawczyk Anna zawieszkała w Chojnach, ul. Kamienna 5, zgubiła paszport niemiecki wydany

Całe urządzenie szkolne jest do sprzedania.

Wiadomość w Administracji „Straży Polskiej“.

Ostatnia na własność 5-cio tygodniową dziewczynkę, nie chorzącą. — Ogrodowa 36. A. Gorławska.

Dr. Feliks Skusiewicz powrócił.

ul. Andrzejka № 13.

Choroby skórne i weneryczne Godziny przyjęć: od 9—11 i od 6—7 i pół p. p. Panie 11—12 rano.

Dr. H. Sadkowskiego

Choroby wewnętrzne (specjalnie żółtka i kiszki)
Łódź, ul. Piotrkowska № 120
Od 9—11r. i od 5—7 po poł.